



Sygn. akt IV KK 363/15

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

SSA del. do SN Mariusz Młoczkowski

Protokolant Jolanta Grabowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jacka Radoniewicza  
w sprawie **S. A.**

skazanego z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 kwietnia 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 5 maja 2015 r. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 23 października 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej utrzymania w mocy pkt. I wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 października 2014 r. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 23 października 2014 r. (sygn. akt IX K .../12) S. A. został uznany winnym dwóch czynów:

- z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w z w. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegającego na tym, że „w okresie od 29 października 2011 r. do 14 listopada 2011 r., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w dniu 29 października 2011 r. w R., nie będąc uprawnionym do reprezentowania firmy „O.” M. Z. przywłaszczył sobie pieniądze w kwocie 60.206,04 zł wynikające z transakcji sprzedaży obuwia, którą zawarł z Ml. Z. podając się za przedstawiciela handlowego M. Z. oraz stanowiące zapłatę za obuwie, a następnie w tym samym czasie wystawił Ml. Z. dokument KP potwierdzający odebranie gotówki, który podrobił poprzez umieszczenie na nim pieczętki firmy „O.”, co miało potwierdzać, że M. Z. otrzymała zapłatę, po czym w bliżej nieokreślonym dniu listopada 2011 r. - nie wcześniej niż 4 listopada 2011 r. a nie później niż 14.11.2011 r. przywłaszczył obuwie o wartości 10.378,74 zł z magazynu firmy w B., na szkodę „O.” M. Z. i wysłał je Ml. Z.” (pkt I wyroku) oraz

- z art. 284 § 1 k.k. (pkt II wyroku),

za które ostatecznie orzeczono karę łączną 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata. Od tego wyroku wniesione zostały trzy apelacje – Prokuratora Rejonowego w B., obrońcy oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 5 maja 2015 r. (sygn. akt VII Ka .../15) zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy, a wniesione apelacje uznane za oczywiście bezzasadne.

Kasację od powyższego prawomocnego orzeczenia wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na naruszeniu art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Obrońca podniósł, że w zakresie zachowania polegającego na przywłaszczeniu pieniędzy, a opisanego w pkt. I wyroku Sądu I instancji, oskarżycielka posiłkowa, która złożyła subsydiarny akt oskarżenia, nie miała statusu osoby pokrzywdzonej w rozumieniu art. 49 k.p.k.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego w B. - we wskazanym wyżej zakresie - i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w B. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Skarżący w swoim piśmie procesowym podtrzymał zarzuty kasacji ustosunkowując się do argumentów przedstawionych w wystąpieniu Prokuratora.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zasadny okazał się podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia prawa w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela w odniesieniu do części czynu przypisanego S.A. w pkt I wyroku Sądu I instancji. Błędu tego nie dostrzegł Sąd odwoławczy, choć z uwagi na treść art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. doszło do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, którą należało uwzględnić z urzędu poza granicami skargi apelacyjnej.

Sąd I instancji, modyfikując opis czynu przyjęty w subsydiarnym akcie oskarżenia uznał w wyroku, że S.A., działając w warunkach czynu ciągłego z art. 12 k.k., dopuścił się trzech zachowań:

- a) „przywłaszczenia” pieniędzy w kwocie 60.206,04 zł przekazanych mu w związku z umową sprzedaży obuwia, którą zawarł z Ml. Z. podając się, bez uprawnienia, za przedstawiciela handlowego oskarżycielki subsydiarnej M. Z. i stanowiących zapłatę za to obuwie;
- b) podrobienia dokumentu KP potwierdzającego odbiór gotówki od Ml. Z., przez umieszczenie na tym dokumencie pieczętki firmy „O.”, co miało potwierdzać, że M. Z. otrzymała zapłatę;
- c) przywłaszczenia obuwia o wartości 10.378,74 z magazynu firmy w B. na szkodę firmy „O.” M. Z. i wysłanie ich Ml. Z.,

Zachowania te Sąd zakwalifikował jako jeden czyn ciągły realizujący kumulatywnie znamiona czynów zabronionych z art. 284 § 1 k.k. i 270 § 1 k.k.

Trafnie jednak podniesiono w kasacji, że pierwsze z wyżej wskazanych zachowań nie godzi bezpośrednio w dobra prawne oskarżycielki posiłkowej, bowiem jak wynika z ustaleń faktycznych, S. A. nie miał upoważnienia do zawarcia transakcji w imieniu firmy „O.” będącej własnością M. Z. Nie mógł także w jej

imieniu przyjąć pieniędzy stanowiących zapłatę za sprzedaż obuwia będącego przedmiotem tej transakcji. Osobą bezpośrednio pokrzywdzoną był Ml. Z., który w sprawie nie występował jednak jako oskarżyciel subsydiarny.

Zgodnie z art. 55 § 1 k.p.k. pokrzywdzony może w warunkach wskazanych w tym przepisie wnieść do sądu akt oskarżenia. Uprawnienie to pokrzywdzony może jednak realizować w granicach, w jakich w postępowaniu karnym chronione są jego indywidualne interesy. Granice te wyznacza w szczególności art. 49 k.p.k. Oznacza to, że dana osoba może wystąpić z subsydiarnym aktem oskarżenia wyłącznie w zakresie czynów bezpośrednio naruszających lub zagrażających dobrom prawnym, które jej przysługują. Dotyczy to także zachowań objętych ramami czynu ciągłego. W sytuacji więc, gdy część z tych zachowań nie dotyczy bezpośrednio dóbr prawnych danej osoby, nie mogą być one przedmiotem subsydiarnego aktu oskarżenia. Pokrzywdzony nie ma bowiem uprawnień do zastępowania oskarżyciela publicznego w zakresie czynów godzących w dobra ponadindywidualne. Uprawnienie do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia ograniczone jest wyłącznie do sytuacji, gdy dany czyn bezpośrednio odnosi się do sfery praw i wolności pokrzywdzonego.

Mając na względzie powyższe okoliczności należało uznać, że w zakresie pierwszego z zachowań ujętych w opisie czynu ciągłego przypisanego S.A., brak było skargi uprawnionego podmiotu, bowiem oskarżycielka posiłkowa, jako pokrzywdzona nie miała stosownej zdolności skargowej. Zachowanie to nie odnosiło się bowiem bezpośrednio do jej praw majątkowych. S.A. zawierając w sposób nieuprawniony umowę z Ml. Z., nie wywołał żadnych skutków prawnych w sferze praw majątkowych oskarżycielki posiłkowej. Także przejęcie pieniędzy, które przekazał mu Ml.Z., nie spowodowało uszczerbku w majątku M.Z.

Należy także wskazać, że również drugie zachowanie przypisane S.A. w ramach czynu ciągłego w pkt I wyroku Sądu I instancji, a polegające na podrobieniu dokumentu, nie mieściło się w zdolności skargowej oskarżycielki posiłkowej, przestępstwo to jest bowiem co do zasady przestępstwem przeciwko interesowi publicznemu, a nie indywidualnemu (por. postanowienie SN z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt II KK 302/14 i wskazane tam orzecznictwo Sądu Najwyższego). Podrobienie dokumentu KP służyło wywołaniu przekonania u Ml. Z., że S.A. działa

w imieniu firmy „O.”, która była własnością M.Z. Podrobienie tego dokumentu nie spowodowało jednak żadnych negatywnych konsekwencji dla sytuacji prawnej oskarżycielki posiłkowej, w szczególności zaś nie uzasadniało roszczeń M.Z. o zwrot zapłaconej kwoty skierowanych przeciwko M.Z. Także więc w przypadku drugiego zachowania spełnione były przesłanki określone w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Z uwagi na to, że wspomniane wcześniej dwa zachowania przypisane S.A., co do których brak było skargi uprawnionego podmiotu, zostały uznane za elementy czynu ciągłego, brak było możliwości umorzenia postępowania w tym zakresie przez Sąd Najwyższy, zaś sprawę należało przekazać Sądowi odwoławczemu, który orzekając reformatoryjnie władny będzie dokonać stosownych zmian w opisie czynu przypisanego w pkt I wyroku Sądu I instancji oraz ewentualnych modyfikacji w zakresie wymiaru kary. Zmiany te muszą spowodować usunięcie z tego opisu tych wszystkich zachowań, które nie mieściły się w zakresie zdolności skargowej oskarżycielki posiłkowej wyznaczonej treścią art. 49 § 1 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k. Zmiana opisu czynu może wpłynąć na ocenę stopnia społecznej szkodliwości i przez to rzutować na wymiar kary.

W tym stanie rzeczy należało orzec jak w sentencji.

EB